

Sygn. akt II UK 221/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku A. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.
o prawo do świadczenia przedemerytalnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 10 marca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 6 lutego 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczoną A.B. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 27 czerwca 2013 r., oddalającego odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddziału w O., którą organ rentowy odmówił przyznania jej prawa do świadczenia przedemerytalnego.

Ubezpieczona A. B. wniosła do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 kwietnia 2014 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 328 § 2 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które

sformułowała w postaci pytania: czy Sąd Apelacyjny może w uzasadnieniu wydawanego wyroku pominąć wywód prawny i nie przedstawić szczegółowego uzasadnienia w zakresie niewystąpienia z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego odnośnie do niekonstytucyjności przepisu będącego podstawą rozstrzygnięcia oraz w tak zaistniałej sytuacji samodzielnie pominąć wywód prawny w zakresie konstytucyjności przepisu będącego podstawą rozstrzygnięcia?

Zdaniem skarżącej, odpowiedź na przedstawione pytanie ma istotne i doniosłe znaczenie dla wielu podobnych spraw sądowych, które mogą zaistnieć w przyszłości. Trzeba bowiem przesądzić jednoznacznie, czy w przypadku podniesionych zarzutów apelacyjnych w zakresie niekonstytucyjności przepisu będącego podstawą rozstrzygnięcia i w przypadku niewystąpienia z pytaniem do Trybunału Konstytucyjnego przez Sąd drugiej instancji ma on w takiej sytuacji obowiązek szczegółowo uzasadnić podstawę odmowy, a w konsekwencji przeprowadzić własne rozważania prawne w zakresie konstytucyjności kwestionowanego w apelacji przepisu, czy też pomimo niewystąpienia z pytaniem obowiązku takiego nie posiada.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym)

środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada dodać, że w przypadku występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. spośród wielu postanowień Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNP 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty

przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przedstawione przez skarżącą zagadnienie nie jest istotnym zagadnieniem prawnym w zaprezentowanym rozumieniu.

Po pierwsze, nie polega na prawdzie stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny pominął wywód prawny w zakresie konstytucyjności przepisu będącego podstawą rozstrzygnięcia. Ostatnie dwie strony uzasadnienia zaskarżonego wyroku z dnia 6 lutego 2014 r. zostały bowiem poświęcone właśnie rozważaniom dotyczącym celów ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych i konstytucyjności regulacji zawartej w art. 2 ust. 3 tej ustawy.

Po drugie, nie można uznać, by pytanie kwestionujące konstytucyjność przepisu spełniało warunek sformułowania go w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń.

Po trzecie, sformułowane przez ubezpieczoną we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „zagadnienie prawne” nie spełnia wyżej wskazanych kryteriów również z tej przyczyny, iż skarżąca, powołując się na przesłankę występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego nie odnosi jej do żadnych przepisów prawa materialnego lub procesowego. O jakie przepisy w istocie chodzi skarżącej, Sąd Najwyższy może więc domniemywać jedynie z kontekstu całej skargi, biorąc również pod uwagę jej podstawy, co jest w istocie niedopuszczalne. W ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest bowiem rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych przepisów prawa mających wykazać istnienie zagadnienia prawnego, które miałoby istotny charakter, zwłaszcza że na tym etapie postępowania (przesąd) podstawy kasacyjne nie podlegają jeszcze badaniu (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Tym samym skarżąca nie podejmuje w ogóle próby wykazania, że sformułowane przez nią wątpliwości, stanowią istotne zagadnienie prawne wymagające zaangażowania Sądu Najwyższego. Jeszcze raz przypomnieć natomiast wypada, że zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z

określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma bowiem podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC z 2002 nr 1, poz. 11, z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP z 2004 nr 9, poz. 158 oraz z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda z 2004 7-8, poz. 51).

Niezależnie od tego, należy również zauważyć, że przepis art. 193 Konstytucji RP, na którego podstawie, jak się wydaje, został oparty wniosek o przyjęcie ocenianej skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie może być podstawą takiego wniosku. Strona postępowania sądowego nie ma uprawnienia do skutecznego domagania się przedłożenia przez sąd pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu. Sądy powszechne, rozpoznając sprawę, tylko po powzięciu zasadniczych wątpliwości mogą uznać za zasadne przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego, od odpowiedzi na które zależy rozstrzygnięcie sprawy. Chodzi tu o uzasadnione wątpliwości sądu, a nie skarżącego. O potrzebie skorzystania z możliwości wynikającej z art. 193 Konstytucji RP decydują bowiem rzeczywiste wątpliwości sądu co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, a nie wątpliwości podnoszone przez stronę. Art. 193 Konstytucji ma charakter normy ustrojowej, która urzeczywistnia kontrolę konstytucyjności i legalności prawa w procesie wyrokowania przez sąd w wyniku przedstawienia Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, jeśli od odpowiedzi na konkretne pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Mając na uwadze, że bezpośrednio stosowaniu podlega cała Konstytucja, wskazać jednak należy, że różnie to zastosowanie będzie wyglądało w przypadku poszczególnych rodzajów norm. Dla norm „samowykonalnych” można

bez trudu dokonać subsumcji do nich konkretnego stanu faktycznego, można wskazać na treść rozstrzygnięć, które należy podjąć i które mają swoje oparcie wprost w Konstytucji. W przypadku innych norm - np. klauzul generalnych - postępowanie w ramach bezpośredniego stosowania Konstytucji jest bardziej skomplikowane. Treści prawne nie są w nich bowiem wyrażone wprost, w związku z czym trzeba je dopiero wyinterpretować z postanowień Konstytucji. Dlatego nie wystarczy tu zwykłe powołanie brzmienia przepisu ustawy zasadniczej, ale konieczne staje się wskazanie rozumienia tego przepisu w orzecznictwie sądowym, czy w nauce prawa. Art. 193 Konstytucji RP, który jako norma ustrojowa reguluje organizację oraz zasady, zgodnie z którymi ma funkcjonować władza sądownicza w celu realizowania zadań wymiaru sprawiedliwości, nie może stanowić samoistnej podstawy naruszenia prawa procesowego przez sądy orzekające w indywidualnej sprawie, w ramach ustalonego w postępowaniu stanu faktycznego.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż ubezpieczona nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.